



Solidarność WALSZAKA

WOLNI I SOLIDARNI

Wydanie specjalne

sierpień 1986 r.

egz. bezpłatny

APEL Sześć lat temu podpisaliśmy porozumienia z komunistyczną władzą. Chcieliśmy wierzyć, że będziemy dla siebie partnerami. Może trudnymi, ale partnerami. 13 grudnia władza przekreśliła porozumienie. Poniósłymi ofiary. Już wiemy, że porozumienie jest niemożliwe.

31 sierpnia złożymy hołd tym wszystkim, którzy oddali życie za Solidarność. Nasza walka trwa!

Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny – Warszawa Międzyzakładowy Robotniczy Komitet "Solidarność" – W-wa Przew. Solidarności Walczącej: K. Morawiecki

31 sierpnia br. w wielu świątyniach całego kraju będą odprawiane nabożeństwa za Ojczyznę. Po nich przejdźmy – gdy się da, to wspólnie – do miejsc upamiętniających „Solidarność”.

We Wrocławiu – msza św. w kościele przy Al. Pracy o godz. 13. Po tej mszy, jak również po uroczystych mszach w innych kościołach, przejdźmy pod Tablicę Solidarności przy ul. Grabiszyńskiej, później złożymy kwiaty na grobie Kazimierza Michalczyka zastrzelonego 31 VIII 1982 r.

17 VIII 1986 r.

Za Solidarność Walczącą:

Kornel Morawiecki, Andrzej Kołodziej

Już przestały bić młoty
Łuk elektrod nie świeci
Bez ruchu tkwią puste kadłuby
Stocznie stanęły
Podniosły przyłbice
Nadszedł czas walki i próby
Dość zakłamania, krzywdy, obłądy
Dziś brać stoczniowa strajk głosi
Stawia warunki i żąda wolności
Pięść robociarską podnosi.

Anonimowy wiersz ze strajkującego
Wybrzeża, sierpień 1980 r.

21 POSTULATÓW STRAJKUJĄCYCH ZAŁÓG WYBRZEŻA

1. Niezależne od partii i pracodawców wolne związki zawodowe.
2. Prawo do strajku. Bezpieczeństwo dla strajkujących oraz osób wspomagających strajk.
3. Wolność słowa, druku i publikacji oraz udostępnienie środków masowego przekazu przedstawicielom wszystkich wyznań.
4. Przywrócić do poprzednich praw zwolnionych z pracy po strajkach 1970 i 1976 r., uwolnić wszystkich więźniów politycznych.
5. Poinformować o utworzeniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz opublikować jego żądania.
6. Podjąć działania mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez a) publiczne informowanie o sytuacji społeczno-gospodarczej, b) umożliwienie wszystkim uczestniczenia w dyskusji nad programem reform.
7. Zapłata za okres strajku – z funduszu CRZZ.
8. Podniesienie wynagrodzeń o 2000 zł na miesiąc.
9. Zapewnić automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen.
10. Realizować zaopatrzenie rynku w żywność, eksportować tylko nadwyżki.
11. Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wew.
12. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej, znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego.
13. Wprowadzić na mięso kartki (do czasu opanowania sytuacji na rynku).
14. Emerytury: dla kobiet: od 50 lat, dla mężczyzn: od 55 lat; lub po przepracowaniu w PRL: 30 l. dla kobiet i 35 l. dla mężczyzn bez względu na wiek.
15. Zrównać renty i emerytury starego portfela do aktualnych.

16. Poprawić warunki pracy Służby Zdrowia.
17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach.
18. Wprowadzić 3-letni płatny urlop macierzyński.
19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.
20. Podnieść diety i dodatek za rozłąkę.
21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy.

Protokół Porozumienia Komisji Rządowej i Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego przyjmujący powyższe postulaty (przytoczone tu w skróconej wersji) — red. SW) został podpisany 31 sierpnia 1980 r w Stoczni Gdańskiej.

Przed sześciu laty M K S sformułował 21 postulatów. 21 x T A K odpowiedziała załoga stoczni. 21 x T A K — poparli tę listę strajkujący całego Wybrzeża a potem całej Polski. 21 x T A K — uroczyście potwierdził rząd P R L.

Dziś, bogatsi o doświadczenia minionych lat, wiemy, że ze strony Partii i Rządu szło tylko o posunięcia taktyczne. Od samego początku Porozumienie to, jak również Porozumienia ze Szczecina i Jastrzębia były przez stronę rządową bojkotowane i łamane.

Stan wojenny spowodował rozlew krwi i zdławienie narodowych nadziei na pokojową ewolucję systemu w kierunku praworządności, sprawiedliwości i dobrobytu. Otrzymaliśmy bolesną lekcję historii, z której wynika, że komunistyczni władcy nie chcą i nie zamierzają realizować porozumienia ze społeczeństwem, bo to po prostu nie leży w ich krótkowzrocznym interesie. Realizacja porozumienia to przecież liberalizacja i demokratyzacja życia, to rezygnacja z nomenklatury i centralizmu w gospodarce i administracji, to poddanie kontroli społecznej wszechwładnego aparatu przemocy, to przełamanie monopolu informacyjnego, to, krótko mówiąc ... podcinanie gałęzi na której oni sami siedzą.

Tę gałąź musimy obciąć my ...

Redakcja

Poniżej publikujemy wyjątki tekstu pt. „Uwagi o dialogu z terrorystą” Macieja Poleskiego (pseud. Czesław Bielecki) — więzionego bez sądu od kwietnia 1985 r. szefa oficyny wydawniczej „CDN”. Tekst ten, zamieszczony w 23 nrze „Tyg. Mazowsze” w sierpniu 1982, do dziś nie stracił na aktualności.

Terrorysty proponują teraz: zwolnimy zakładników i przestaniemy wam „grozić” użyciem broni, jeśli odstąpiacie od waszych działań, idei, przywódców. Słowem: terrorysty wyrzekną się terronu, jeśli my wyrzekniemy się siebie. Odpowiedź nasza musi być prosta i jasna: żadnych rokowań, żadnej ugody z terrorystą.

Do osiągnięcia kompromisu nie trzeba woli kompromisu, trzeba woli walki. Kompromis powstaje ze starcia sił, a nie z negocjowania społecznych racji. Z pistoletem przytkniętym do skroni nie zawiera się kompromisu, można tylko poddać się. Nie ma jednak powodu do kapitulacji. Ta wojna jest wojną nerwów. Widac już, że terrorysta boi się strzałów nie mniej niż my. Makatki z napisami: „Kto pragnie pokoju, niech się gotuje do wojny” (...) powinny wisieć nad łóżkiem każdego działacza „S”. (...)

Hasło ugody społecznej sprowadza dyskusję na manowce. Ugoda sugeruje dobrowolne ustępstwa z obu stron na określonych warunkach. W sytuacji narodu terroryzowanego przez państwo jest to dobrowolność fikcyjna — jedna ze stron wypowiedziała woję domową i ją prowadzi. Dopóki tylko straszmy, że odpowiemy ciosem na cios i powstrzymujemy się w imię nadrzędnych racji — terroryzm nie ustąpi. (...)

Moskwa boi się solidarności narodów podbitych bardziej niż solidarności samych Polaków — akcentujemy tym mocniej tę pierwszą i szermujemy zarazem wolności poza druty polskiej stony naszego obozu. (...)

Z każdym działaczem podziemia muszą współpracować dziesiątki współobywateli „na powierzchni”. Obie strony muszą być świadome ograniczeń swojej działalności, jedni nie robią wiele bez drugich. Na Polskę Walczącą pracować musi cała Polska Solidarna. (...)

Szukając odpowiedzi na pytanie: CO ma robić podziemie, nie zapominajmy o tej znanej i wciąż sensownej: ma robić bibulę, której nadal jest za mało.

(...) Mamy szerokie wpływy we wszystkich warstwach. Mamy elitę przywódczą społeczeństwa. Mamy wielonakładową prasę podziemną — wygraliśmy bitwę o wolne słowo. (...) O negocjacjach i ofertach pokojowych będziemy myśleć po wygranych bitwach.

Maciej Poleski

POLSKIE SIERPNIE. Sierpień 1914. Sierpień 1920. Sierpień 1944.
Sierpień 1980. Sierpień 1982. Sierpień 19... ?!

MILICJANCI !

Pamiętajcie o tym, że SOLIDARNOŚĆ walczy także o Waszą godność, o to, by widok Waszego munduru nie wzbudzał nienawiści, strachu i pogardy — lecz zaufanie i szacunek. Pamiętajcie, że jesteście powołani do ochrony społeczeństwa, a nie narzuconej mu władzy. Pamiętajcie, że JESTEŚCIE POLAKAMI:

Solidarność Walcząca

Wydaje Ag. Inf. SW

Podaj dalej, wywieś, rozpropaguj !